Sygn. akt VIII C 1278/20

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 21 kwietnia 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2022 roku w Ł.

sprawy z powództwa A. K. i D. K.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powoda A. K. kwotę 5.050 zł (pięć tysięcy pięćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 4.773,25 zł (cztery tysiące siedemset siedemdziesiąt trzy złote dwadzieścia pięć groszy) od dnia 24 lipca 2020 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 276,75 zł (dwieście siedemdziesiąt sześć złotych siedemdziesiąt pięć groszy) od dnia 22 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda D. K. kwotę 5.050 zł (pięć tysięcy pięćdziesiąt złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 4.773,25 zł (cztery tysiące siedemset siedemdziesiąt trzy złote dwadzieścia pięć groszy) od dnia 24 lipca 2020 r. do dnia zapłaty, a od kwoty 276,75 zł (dwieście siedemdziesiąt sześć złotych siedemdziesiąt pięć groszy) od dnia 22 stycznia 2021 r. do dnia zapłaty,

3. oddala powództwo w pozostałej części,

4. zasądza od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 4.969,08 zł (cztery tysiące dziewięćset sześćdziesiąt dziewięć złotych osiem groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,

5. zarządza zwrot ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi na rzecz powoda A. K. kwoty 48,96 zł (czterdzieści osiem złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy),

6. zarządza zwrot ze Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi na rzecz powoda D. K. kwoty 48,96 zł (czterdzieści osiem złotych dziewięćdziesiąt sześć groszy).

Sygn. akt VIII C 1278/20

UZASADNIENIE

W dniu 14 grudnia 2020 roku powodowie A. K. i D. K., reprezentowani przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wytoczyli przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. powództwo o zapłatę kwoty 9.546,50 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 24 lipca 2020 roku do dnia zapłaty tytułem częściowego odszkodowania oraz kwoty 553,50 zł tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy, obie kwoty podzielone na dwie równe części na rzecz każdego powoda tj. na rzecz każdego z powodów kwoty po 4.773,25 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 24 lipca 2020 roku do dnia zapłaty oraz na rzecz każdego z powodów kwoty po 215,25 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty. Nadto wnieśli o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik strony powodowej wskazał, iż w dniu 19 czerwca 2020 roku miało miejsce zdarzenie drogowe, w wyniku którego uszkodzeniu uległ należący do poszkodowanych A. K. i D. K. samochód marki M. o nr rej. (...). Sprawca szkody ubezpieczony był w zakresie OC u pozwanego ubezpieczyciela. Poszkodowani zgłosili szkodę pozwanemu. W toku postępowania likwidacyjnego pozwany uznał roszczenie co do zasady i wypłacił poszkodowanym tytułem odszkodowania kwotę 3.601,97 zł. Powodowie, uznając przyznane odszkodowanie za zaniżone, zlecili sporządzenie prywatnej kalkulacji, zgodnie z którą koszt przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody wynosił 14.168,26 zł. Koszt prywatnej ekspertyzy wyniósł 553,50 zł. Pełnomocnik powodów wskazał, iż biorąc pod uwagę koszt przywrócenia uszkodzonego pojazdu do stanu sprzed szkody, a kwotę przyznaną tytułem odszkodowania w toku postępowania likwidacyjnego strona powodowa może się zasadnie domagać dopłaty do odszkodowania jednakże niniejszym pozwem dochodzi części z tego tytułu, zastrzegając możliwość późniejszego rozszerzenia powództwa. Powodowie wezwali pozwanego do zapłaty brakującej części odszkodowania, jednakże pozwany nie uznał roszczenia.

(pozew k. 5-22)

W odpowiedzi na pozew strona pozwana, reprezentowana przez pełnomocnika w osobie radcy prawnego, wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. Pozwany podniósł, iż w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił poszkodowanym bezsporną część odszkodowania, która stanowi rozliczenie szkody bez konieczności jej udokumentowania. Przyznana kwota odpowiada kosztom przeciętnym. Wskazał, że w przypadku gdy poszkodowany udokumentuje poniesienie wyższych wydatków przedstawiając faktury lub rachunki, po weryfikacji pozwany dopłaca ewentualną różnicę. Ponadto strona pozwana wskazała, że oferowała poszkodowanym realną możliwość naprawy uszkodzonego pojazdu z uwzględnieniem ustalonej i wypłaconej kwoty odszkodowania, jednakże poszkodowani z takiej oferty nie skorzystali, zaniechując tym samym ciążącego na nich obowiązku dążenia do minimalizacji szkody. W przekonaniu pozwanego dotychczas wypłacona poszkodowanym kwota odszkodowania jest adekwatna do wysokości szkody powstałej w wyniku przedmiotowego zdarzenia i zapewniała możliwość przywrócenia pojazdu do stanu sprzed szkody przez warsztaty naprawcze współpracujące z pozwanym. Pełnomocnik pozwanego podkreślił, że powodowie nie udokumentowali rachunkami poniesienia kosztów naprawy przedmiotowego pojazdu we wskazanej pozwem kwocie.

(odpowiedź na pozew k. 61-64)

W toku dalszego procesu pełnomocnicy stron podtrzymali stanowiska w sprawie. Pełnomocnicy stron wypowiedzieli się również co do opinii biegłego sądowego.

Pełnomocnik powodów na rozprawie w dniu 7 kwietnia 2022 roku sprecyzował, iż w pozwie w zakresie żądania zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy nastąpiła omyłka pisarska, gdyż faktycznie żądanie pozwu dotyczy zasądzenia kwot po 276,75 zł na rzecz każdego powoda, co łącznie daje kwotę 553,50 zł.

(pisma procesowe k. 74-76, k. 132-132 v., k. 135-136, k. 159, protokół rozprawy k. 170-170v.)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 19 czerwca 2020 roku w Ł. doszło do zdarzenia drogowego, w wyniku czego uszkodzony został należący do powodów samochód marki M. o nr rej. (...). Na miejsce zdarzenia została wezwana policja.

Sprawca zdarzenia posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym towarzystwie ubezpieczeń.

W dniu 19 czerwca 2020 roku przedmiotowa szkoda została zgłoszona ubezpieczycielowi sprawcy.

Pozwany wdrożył postępowanie likwidacyjne, w toku którego ustalił wartość szkody i decyzją z dnia 29 czerwca 2020 roku przyznał poszkodowanemu kwotę 3.601,97 zł tytułem odszkodowania. Pozwany ustalając wysokość należnego powodom odszkodowania przyjął stawkę za roboczogodzinę w wysokości 55 zł netto i przyjął współczynnik odchylenia materiału lakierniczego 67%.

(kalkulacja k. 33-36, decyzja k. 32, podsumowanie zgłoszenia szkody z polisy OC k. 29-31, okoliczności bezsporne)

Nie zgadzając się z ustaloną przez ubezpieczyciela wartością szkody powodowie zlecili wykonanie prywatnej ekspertyzy, na gruncie której, koszt naprawy pojazdu marki M. został ustalony na kwotę 14.168,26 zł. Koszt prywatnej ekspertyzy wyniósł 553,50 zł.

(kalkulacja naprawy k. 41-47, faktura VAT k.48)

Pismem z dnia 9 lipca 2020 roku wysłanym za pośrednictwem poczty elektronicznej, doręczonym pozwanemu w dniu 14 lipca 2020 roku, powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty pełnego odszkodowania wraz z odsetkami ustawowymi od 31-ego dnia po zgłoszeniu szkody, w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania.

W odpowiedzi na powyższe ubezpieczyciel decyzją z dnia 15 lipca 2020 roku podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko i nie uznał roszczenia.

(pismo wraz z wydrukiem wiadomości e-mail k. 37,38,39, decyzja k. 40)

Uzasadniony koszt naprawy pojazdu przywracający go do stanu sprzed zdarzenia, uwzględniając stawkę za roboczogodzinę prac naprawczych na poziomie 110 zł netto, przy użyciu oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu wynosi 14.061,31 zł, z wykorzystaniem alternatywnych części zamiennych jakości Q wynosi 14.025,68 zł brutto, zaś z wykorzystaniem alternatywnych części zamiennych jakości PJ wynosi 13.748,68 zł brutto.

Wykonanie naprawy dokładnie według kosztorysu sporządzonego przez zakład ubezpieczeń w dniu 23 czerwca 2020 roku nr (...) nie gwarantuje przywrócenia stanu poprzedniego pojazdu- wynika to z nieuwzględnienia wielu kwalifikacji napraw i wymian.

(pisemna opinia biegłego sądowego k. 88-95, opinia uzupełniająca k. 146-149)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie dowodów z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, których prawdziwości ani rzetelności ich sporządzenia nie kwestionowała żadna ze stron. Dokonując ustaleń faktycznych Sąd oparł się ponadto na opinii biegłego sądowego P. S.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie. Wydając opinię biegły oparł się na zgromadzonym w aktach sprawy materiale dowodowym, w tym na dokumentacji sporządzonej w toku procesu likwidacji szkody.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo było zasadne w całości w zakresie roszczenia głównego, podlegało oddaleniu jedynie w nieznacznej części w zakresie roszczenia odsetkowego.

W niniejszej sprawie znajdują zastosowanie zasady odpowiedzialności samoistnego posiadacza mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody statuowane w przepisie art. 436 k.c., oraz – w związku z objęciem odpowiedzialności posiadacza pojazdu obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej – przepisy ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (t.j Dz.U. z 2019 roku, poz. 2214).

W kwestii zakresu szkody i odszkodowania obowiązują reguły wyrażone w przepisach ogólnych księgi III Kodeksu cywilnego, tj. przepisy art. 361 § 2 k.c. oraz art. 363 k.c. Zastosowanie w przedmiotowej sprawie znajdują także przepisy Kodeksu cywilnego dotyczące ubezpieczeń majątkowych.

W myśl przepisu art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Zaś zgodnie z art. 34 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest do wypłaty odszkodowania z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody – odpowiada za normalne następstwa działania bądź zaniechania, z którego szkoda wynikła. Wysokość odszkodowania winna odpowiadać rzeczywistym, uzasadnionym kosztom usunięcia skutków wypadku, ograniczona jest jedynie kwotą określoną w umowie ubezpieczenia (art. 824 § 1 k.c., art. 36 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych jest objęta odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej, wyrządziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych).

Zakład ubezpieczeń w ramach odpowiedzialności gwarancyjnej wynikającej z umowy ubezpieczenia przejmuje obowiązki sprawcy wypadku. Odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń nie może wykraczać poza granice odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, ale również nie może być mniejsza niż wynikła na skutek ruchu pojazdu mechanicznego szkoda. W sferze odpowiedzialności odszkodowawczej podstawowym założeniem wszelkich rozważań jest z reguły zasada pełnego odszkodowania. Wynika z niej, że wszelka szkoda wyrządzona przez posiadacza lub kierowcę pojazdu mechanicznego, powinna być w świetle obowiązujących przepisów prawa pokrywana przez zakład ubezpieczeń w ramach obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej.

Poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń (art. 19 ust. 1 ustawy o ubezpieczeniach obowiązkowych, art. 822 § 4 k.c.).

W przedmiotowej sprawie bezspornym między stronami był fakt zaistnienia zdarzenia komunikacyjnego z dnia 19 czerwca 2020 roku, w wyniku którego uszkodzony został samochód marki M.. Do zdarzenia drogowego doszło z winy osoby ubezpieczonej w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w pozwanym Towarzystwie (...). Przedmiotem sporu nie była zatem zasada odpowiedzialności pozwanego za przedmiotową szkodę. Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do wysokości dochodzonego roszczenia z tytułu odszkodowania.

Odszkodowanie za szkodę powstałą na skutek zdarzenia komunikacyjnego ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierowcy pojazdu mechanicznego (sprawcy szkody). Przy czym dla ustalenia granic odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody koniecznym jest odwołanie się do podstawowych zasad przewidzianych przepisami kodeksu cywilnego (art. 361 i art. 363 § 2 k.c.).

Reguła wyrażona w przepisie art. 361 § 1 k.c. stanowi, że zobowiązany do odszkodowania ponosi odpowiedzialność tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła. Stosownie zaś do § 2 przepisu art. 361 k.c. naprawienie szkody obejmuje straty, jakie poszkodowany poniósł, a także korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby nie wyrządzono mu szkody. W myśl przepisu art. 363 § 2 k.c. jeżeli naprawienie szkody ma nastąpić w pieniądzu, wysokość odszkodowania powinna być ustalona według cen z daty ustalenia odszkodowania, chyba że szczególne okoliczności wymagają przyjęcia za podstawę cen istniejących w innej chwili. W tym miejscu wskazać należy,

że w warunkach gospodarki rynkowej dla obrotu towarowego decydujące znaczenie mają reguły ekonomiczne podaży i popytu, a więc rynek, dlatego też bezsprzecznie podstawą przy obliczaniu wysokości odszkodowania powinny być ceny rynkowe.

Zgodnie z przyjętym zarówno w doktrynie jak i w orzecznictwie poglądem pod pojęciem szkody należy rozumieć różnicę pomiędzy stanem majątku poszkodowanego, jaki zaistniał po zdarzeniu wywołującym szkodę, a stanem tego majątku, jaki istniałby, gdyby nie doszło do zdarzenia szkodzącego (tzw. dyferencyjna metoda ustalania szkody). W odniesieniu do szkody komunikacyjnej jest to w praktyce różnica pomiędzy wartością, jaką pojazd przedstawiał w chwili wypadku, a jego wartością po wypadku (por. m.in. wyrok SA w Warszawie z dnia 20 listopada 2014 roku, I Aca 685/14, LEX). Co do zasady wysokość odszkodowania winna odpowiadać kosztom usunięcia wskazanej wyżej różnicy w wartości majątku poszkodowanego (kosztom naprawy uszkodzonego pojazdu). Podmiot odpowiedzialny jest zobowiązany zwrócić poszkodowanemu wszelkie celowe i ekonomicznie uzasadnione wydatki poniesione w celu przywrócenia poprzedniego stanu samochodu, do których należy zaliczyć w zasadzie także koszt nowych części i innych materiałów (por. wyrok SN z dnia 20 października 1972 roku, II CR 425/72, OSNCP 1973, nr 6, poz. 111). W tym miejscu koniecznym jest dodatkowo wskazanie, iż obowiązek naprawienia szkody przez wypłatę odpowiedniej sumy pieniężnej powstaje z chwilą wyrządzenia szkody i nie jest uzależniony od tego, czy poszkodowany dokonał naprawy rzeczy i czy w ogóle zamierza ją naprawiać. Przy takim rozumieniu obowiązku odszkodowawczego nie ma w zasadzie znaczenia prawnego okoliczność, czy poszkodowany dokonał naprawy oraz czy i jakim kosztem to uczynił (por. uchwała SN z dnia 15 listopada 2001 roku, III CZP 68/01, OSPiKA 2002, nr 7-8, poz. 103, wyrok SN z dnia 27 czerwca 1988 roku, I CR 151/88, LEX; wyrok SN z dnia 7 sierpnia 2003 roku, IV CKN 387/01, LEX). Zgodnie bowiem z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, to nie poniesione przez poszkodowanego koszty naprawy, a równowartość hipotetycznie określonych kosztów przywrócenia pojazdu do stanu poprzedniego, wyznacza poziom odpowiedzialności ubezpieczyciela sprawcy szkody. Także zbycie pojazdu przez właściciela nie wpływa na wysokość należnego mu odszkodowania. Poszkodowany nie może żądać zapłaty kosztów hipotetycznej restytucji wyłącznie w sytuacji, w której przywrócenie stanu poprzedniego byłoby niemożliwe albo pociągało za sobą nadmierne trudności lub koszty. Koszty naprawy uszkodzonego w wypadku pojazdu, nieprzewyższające jego wartości sprzed wypadku, nie są jednak nadmierne w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Sąd Najwyższy podkreślił przy tym, że wyrażone przezeń stanowisko jest utrwalone do tego stopnia, że za niezgodne z prawem są uznawane przez ten Sąd orzeczenia, w których stanowisko to jest podważane przez sądy powszechne (por. m.in. postanowienie SN z dnia 20 lutego 2019 roku, III CZP 91/18, Biul. Sn 2019/2 oraz postanowienie SN z dnia 11 kwietnia 2019 roku, III CZP 102/18, LEX i powołane w uzasadnieniu obu postanowień orzecznictwo). W konsekwencji okoliczność, czy poszkodowani naprawili pojazd, a jeśli tak, za jaką cenę, ma irrelewantne znaczenie dla oceny rozmiaru odpowiedzialności pozwanego.

Wyjaśnienia wymaga ponadto, że zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem Sądu Najwyższego (por. m.in. wyrok z dnia 12 kwietnia 2018 roku, II CNP 43/17, L.; postanowienie z dnia 12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, L.), koszt naprawy uszkodzonego w wypadku komunikacyjnym pojazdu, nieprzewyższający jego wartości sprzed wypadku, nie jest nadmierny w rozumieniu art. 363 § 1 k.c. Wyrażając ten pogląd Sąd Najwyższy przypomniał, że w odniesieniu do ubezpieczenia OC zastosowanie znajduje zasada pełnego odszkodowania, przy czym suma pieniężna wypłacona przez ubezpieczyciela nie może być wyższa od poniesionej szkody.

W oparciu o opinię biegłego sądowego Sąd ustalił, że koszt naprawy samochodu marki M. uszkodzonego w wyniku opisanego powyżej zdarzenia komunikacyjnego z dnia 19 czerwca 2020 roku, z uwzględnieniem przeciętnej stawki za roboczogodzinę na poziomie 110 zł netto, przy użyciu oryginalnych części zamiennych z logo producenta pojazdu wynosi 14.061,31 zł brutto. Godzi się przypomnieć, że poszkodowany jest w pełni uprawniony do naprawy rzeczy poprzez zastosowanie części nowych i oznaczonych logo producenta, a nie tzw. zamienników. Zastosowanie elementów oryginalnych pochodzących od oznaczonego producenta jest ściśle związane z możliwością naprawy uszkodzonego samochodu w warsztacie autoryzowanym przez producenta pojazdu, z korzystania usług, którego nie można w żadnym razie pozbawić poszkodowanego. Poszkodowany, w tym także poszkodowany właściciel pojazdu używanego, ma prawo wyboru zarówno miejsca, w którym zostanie przeprowadzona naprawa jego pojazdu jak i zastosowanych elementów oraz materiałów. Pokrzywdzony nie ma przy tym obowiązku poszukiwania sprzedawcy

oferującego części najtaniej (por. wyrok SN z dnia 25 kwietnia 2002 roku, I CKN 1466/99, OSNC 2003/5/64). Odmienne stanowisko skutkowałoby w zasadzie przerzuceniem częściowo ciężaru przywrócenia rzeczy do stanu poprzedniego na poszkodowanego. Zaś do takiego obciążenia poszkodowanego skutkami zawinionego działania sprawcy szkody lub innej osoby odpowiedzialnej cywilnie za tę szkodę nie ma uzasadnionej podstawy prawnej. Przywrócenie, bowiem rzeczy uszkodzonej (także używanej) do stanu poprzedniego polega na doprowadzeniu jej do stanu używalności w takim zakresie, jaki istniał przed wyrządzeniem szkody. Dlatego też, jeżeli do osiągnięcia tego celu konieczne jest użycie nowych elementów oznaczonego producenta, to poniesione na to wydatki wchodzą w skład kosztu naprawienia szkody przez przywrócenie rzeczy do stanu poprzedniego, a w konsekwencji wydatki te w ostatecznym wyniku obciążają osobę odpowiedzialną za szkodę. W ocenie Sądu brak jest podstaw do uznania za zasadne naprawę pojazdu używanego wyłącznie przy zastosowaniu tzw. zamienników, a nie części autoryzowanych z logo producenta pojazdu, tylko z uwagi na rok produkcji pojazdu, czy też przebieg. Tego typu postępowanie byłoby całkowicie bezzasadne i krzywdzące dla poszkodowanego, którego szkoda powstała na skutek zawinionego działania innego podmiotu. Jednocześnie niesporne jest, jak również wynika to wprost z opinii biegłego sądowego, że zamienniki cechują się niższą jakością i trwałością od części oryginalnych, co znajduje bezpośrednie przełożenie na okres ich eksploatacji, ponadto z reguły są to części nie posiadające homologacji, nieznane są ich parametry. Co relewantne, pozwany nie wykazał w żaden sposób (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby w (...) były montowane jakiekolwiek zamienniki, a także, by pojazd ten posiadał nienaprawione elementy w związku ze wcześniejszymi zdarzeniami szkodowymi, czy też został naprawiony w sposób nieprawidłowy, niezgodny z technologią producenta pojazdu. Sąd uznał ponadto, iż, to do poszkodowanego należy wybór, czy zamierza naprawiać uszkodzony pojazd, a jeśli tak, w jakim warsztacie zamierza to uczynić. Nie jest on przy tym zobowiązany do naprawy pojazdy najtańszym możliwym kosztem. Wprawdzie poszkodowany w zdarzeniu drogowym powinien współpracować z zakładem ubezpieczeń i dążyć do minimalizacji rozmiarów szkody, to jednak zasada ta nie może oznaczać ograniczenia jego uprawnień. Narzucanie poszkodowanemu gdzie i za ile ma naprawić pojazd niespornie niweczyłoby jego uprawnienie odnośnie wyboru sposobu likwidacji szkody. Nie może przy tym ujść uwadze, że pozwany nie udowodnił, iż poszkodowana była w stanie naprawić uszkodzony pojazd za kwotę podaną w kalkulacji naprawy, przy założeniu, że naprawa ta winna zostać przeprowadzona zgodnie z technologią producenta pojazdu, przy użyciu nowych oryginalnych części. Jak wyjaśnił przy tym Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 24 października 2018 roku (IX Ca 668/18, L.), w przypadku podjęcia decyzji o wyborze sposobu naprawienia szkody poprzez wypłatę kwoty odszkodowania na rachunek poszkodowanego, jako miarodajne koszty naprawy powinny być brane pod uwagę obiektywne i uśrednione koszty części na rynku, nie zaś koszty proponowane przez podmiot wskazany przez ubezpieczyciela. Poszkodowany ma bowiem prawo do tego, aby za ustaloną kwotę odszkodowania móc naprawić pojazd w wybranym warsztacie naprawczym, rabaty zaś nie są elementami powszechnie obowiązujących cen na rynku części zamiennych. Jeżeli w procesie wyceny wysokości szkody przyjmuje się czynniki niewystępujące na rynku lub też występujące sporadycznie, uznać należy, że nie jest to obiektywna wycena kosztów naprawy. Sąd podziela również pogląd przytoczony przez Sąd Okręgowy w Łodzi w wyroku z dnia 5 lipca 2018 roku (XIII Ga 332/18), iż rabat cenowy jest kwestią indywidualną, ustaloną między sprzedawcą a klientem, w konsekwencji nie można automatycznie stosować procentowego pomniejszenia ceny części czy usługi przy likwidacji szkody, ponieważ to czysto hipotetyczne działanie prowadziłoby w istocie do obniżenia należnego poszkodowanemu świadczenia.

O czym była mowa wyżej, opinia biegłego P. S. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Opinia ta odzwierciedla staranność i wnikliwość w badaniu zleconego zagadnienia, wyjaśnia wszystkie istotne okoliczności, podaje przyczyny, które doprowadziły do przyjętej konkluzji, a równocześnie jest poparta głęboką wiedzą i wieloletnim doświadczeniem zawodowym biegłego. Jednocześnie opinii tej nie podważają pozostałe dowody zebrane w sprawie.

Do dnia wyrokowania z tytułu odszkodowania pozwany wypłacił z tytułu odszkodowania za szkodę w pojeździe marki M. powstałą na skutek zdarzenia z dnia 19 czerwca 2020 roku, kwotę 3.601.97 zł, uzupełniające odszkodowanie, którego powodowie mogli się zasadnie domagać wyraża się zatem kwotą 10.459,34 zł, a więc przewyższa roszczenie powodów. Żądaną w pozwie kwotę 9.546,50 zł należało więc uznać za zasadną w całości.

W przedmiotowej sprawie powodowie dochodzili także zapłaty kwoty 553,50 zł tytułem poniesionych kosztów związanych ze zleceniem prywatnej ekspertyzy, które to żądanie Sąd uznał za zasadne. Jak wskazał Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 31 stycznia 2013 roku (I ACa 1011/12, L.; por. także uchwała SN z dnia 18 maja 2004 roku, III CZP 24/04, OSNC 2005/7-8/117), odszkodowanie przysługujące z umowy ubezpieczenia majątkowego może - stosownie do okoliczności sprawy - obejmować także koszty ekspertyzy wykonanej na zlecenie poszkodowanego. Pojęcie szkody ubezpieczeniowej jest tożsame z pojęciem szkody zawartym w art. 361 k.c. W skład takiej szkody wchodzą wydatki i koszty związane ze zdarzeniem wywołującym szkodę. Ocena czy poniesione koszty ekspertyzy sporządzonej na zlecenie poszkodowanego w postępowaniu przedsądowym są objęte odszkodowaniem przysługującym od ubezpieczyciela, musi być dokonana przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy, a w szczególności uzależniona od ustalenia, czy zachodzi normalny związek przyczynowy pomiędzy poniesieniem tego wydatku a wypadkiem, oraz czy poniesienie tego kosztu było obiektywnie uzasadnione. W niniejszej sprawie nie może budzić wątpliwości, że zlecenie przez powoda wykonania prywatnej ekspertyzy jawiło się jako w pełni zasadne, kosztorys sporządzony na zlecenie pozwanego był bowiem znacznie zaniżony.

Mając powyższe na uwadze, uwzględniając żądanie powodów co do podzielenia żądanych kwot na dwie równe części i przyznania ich każdemu z powodów, Sąd w punkcie 1 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda A. K. kwotę 5.050 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 4.773,25 zł od dnia 24 lipca 2020 roku do dnia zapłaty i od kwoty 276,75 zł od dnia 22 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty oraz w punkcie 2 wyroku zasądził od pozwanego na rzecz powoda D. K. kwotę 5.050 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwoty 4.773,25 zł od dnia 24 lipca 2020 roku do dnia zapłaty i od kwoty 276,75 zł od dnia 22 stycznia 2021 roku do dnia zapłaty, zaś powództwo w pozostałej części roszczenia odsetkowego oddalił (punkt 3 wyroku).

Przypomnienia wymaga, że termin wymagalności świadczeń przysługujących poszkodowanemu od zakładu ubezpieczeń z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów określa art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, zgodnie z którym zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie. W przypadku gdyby wyjaśnienie w terminie, o którym mowa w ust. 1, okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego (art. 14 ust. 2 ustawy). Niespełnienie świadczenia w terminie powoduje po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe za opóźnienie (§ 2 art. 481 k.c.).

W niniejszej sprawie szkoda została zgłoszona pozwanemu w dniu 19 czerwca 2020 roku i od tego dnia zaczął biec trzydziestodniowy termin na spełnienie świadczenia, który upłyną w dniu 19 lipca 2020 roku, a zatem powodowie byli uprawnieni do żądania odsetek od uzupełniającego odszkodowania od dnia następnego, tj. od 20 lipca 2020 roku. Jednakże będąc związanym żądaniem pozwu Sąd zasądził odsetki od dnia 24 lipca 2020 roku. Co do kwoty 553,50 zł zasądzonej tytułem zwrotu kosztów prywatnej ekspertyzy, odsetki należą się od dnia 22 stycznia 2021 roku, tj. od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu pozwanemu, bowiem dopiero w pozwie powodowie zgłosili roszczenie z tego tytułu.

O obowiązku zwrotu kosztów procesu Sąd orzekł zgodnie z zasadą odpowiedzialności stron za wynik sprawy, na podstawie art. 98 k.p.c.

Na koszty procesu poniesione przez powoda złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 750 zł, koszty zastępstwa procesowego radcy prawnego w kwocie 3.600 zł (§ 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22

października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych, t. j. Dz. U. z 2015 r., poz. 1808), opłata skarbowa od pełnomocnictwa – 17 zł oraz zaliczka na poczet wynagrodzenia biegłego w łącznej wysokości 602,08 zł.

Mając na uwadze powyższe, Sąd zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 4.969,08 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z uwagi na to, że w toku postępowania strona powodowa uiściła zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego, z której pozostała niewykorzystana kwota 97,92 zł, na podstawie art. 80 ust. 1 w zw. z art. 84 ust. 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz. U. z 2018 r. poz. 300 z późn. zm.) Sąd nakazał zwrócić na rzecz każdego z powodów połowę przedmiotowej kwoty ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, tj. kwotę 48,96 zł na rzecz powoda A. K. oraz kwotę 48,96 zł na rzecz powoda D. K. tytułem niewykorzystanej zaliczki na wynagrodzenie biegłego.